

Pamiętajmy, że pierwszą formą ewangelizacji jest troska o swoją osobistą świętość. Tylko wtedy będziemy autentycznymi i wiarygodnymi świadkami Zmartwychwstałego Jezusa, gdy ludzie „widząc nasze dobre uczynki” będą „chwalili Ojca naszego, który jest w niebie”.

### **Pytania:**

1. Czy uważam siebie za świadka wiary? Co o tym świadczą?
2. Czy moje czyny, moje codzienne życie są potwierdzeniem słów, które głoszę? Czy pomiędzy moim życiem, a wiarą mogę postawić znak równości?
3. Kto jest dla mnie wzorem na drodze do świętości? Czy ważny jest dla mnie przykład świętych?
4. Jakie wskazówki daje mi św. Maksymilian, by osiągnąć świętość? O co przede wszystkim mam się zatroszczyć?
5. Czy jest we mnie pragnienie świętości? Czy jestem wytrwały w dążeniu do niej?
6. Czy mam świadomość bliskości i wsparcia Niepokalanej w moim codziennym życiu? Jakże ma to dla mnie znaczenie?

### **Modlitwa na zakończenie:**

Tajemnica różańca: Przemienienie na Górze Tabor.



## **MATERIAŁY FORMACYJNE**

DLA WSPÓLNOT RYCERSTWA NIEPOKALANEJ

LISTOPAD 2015



---

## **WEZWANI, ABY ROZŚWIETLIĆ CIEMNOŚCI**

---

### **Intencja modlitewna na listopad:**

**Aby ci, którzy poświęcili swoje życie Bogu, stawali się dla ludzi świadkami dążenia do Królestwa Bożego.**

### **Pismo Święte:**

#### **Mt 16, 24-26**

„Wtedy Jezus rzekł do swoich uczniów: «Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je. Cóż bowiem za korzyść odniesie człowiek, choćby cały świat zyskał, a na swej duszy szkodę poniósł? Albo co da człowiek w zamian za swoją duszę?».

#### **Mt 5, 13-16**

„Wy jesteście solą dla ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi. Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapala się też światła i nie stawia pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciło wszystkim, którzy są w domu. Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie”.

## Teksty pomocnicze:

### **Fragment Notatek z medytacji o. Maksymiliana Kolbego [864F], Pisma, cz. II, s. 69.**

„Pierwszą twą sprawą jest twoje własne uświęcenie. Troška o uświęcenie innych ma być efektem twojej miłości ku Panu Jezusowi. Staraj się we wszystkim najwięcej przyjemności uczynić Panu Jezusowi i zaufaj Jemu przez Niepokalaną”.

### **Fragment listu o. Maksymiliana Kolbego do br. Alojzego Grabarskiego [529], Pisma, cz. I, s. 750.**

„I apologetyka sama nikogo nie nawróci, jeżeli nie spłynie na nią łaska z rąk Niepokalanej. I ta część w nauce apologetyki praktycznej więcej musi podkreślać konieczność uciekania się do Niepokalanej i wzbudzania miłości ku Niej w tym, z kim się dyskutuje, niż ufać w skuteczność najjaśniejszych dowodów. Bo człowiek ma wolną wolę i trzeba łaski, by ją nagiąć, żeby wola pozwoliła rozumowi dać się przekonać i podążyła za prawdą”.

## Rozważanie:

Św. Maksymilian Kolbe niewątpliwie jest postacią, której świadectwo życia pociągało nie tylko ludzi jemu współczesnych, ale i dzisiaj pociąga osoby w różnym wieku, różnych stanów, mieszkających na różnych kontynentach. Skąd bierze się ta niezwykła siła jego świadectwa?

Z pewnością Ojciec Maksymilian był autentyczny w tym co robił – jego uczynki, słowa, gesty – wszystko, czym żył świadczyło o jego osobistej relacji z Bogiem i wielkiej, synowskiej miłości do Niepokalanej.

Istotne jest jednak to, że w centrum jego rozważań zawsze stoi Chrystus, wzorem do naśladowania jest Maryja, a duchowym Ojcem i Przewodnikiem na drodze wiary i życia zakonnego – św. Franciszek z Asyżu.

Patrząc na życie św. Ojca. Maksymiliana widzimy, jak ważne było dla Niego wezwanie Jezusa do naśladowania Go, zapisane w Ewangelii przez św. Mateusza.

Ojciec Kolbe każdego dnia „brał swój krzyż”, nie wahał się „stracić swojego życia” z powodu Jezusa. I nie chodzi tu tylko o jego męczeńską śmierć w KL Auschwitz, ale o codzienne ofiarowanie siebie Bogu i ludziom, do których był posłany.

Bardzo ciekawa jest również myśl św. Maksymiliana, w której wskazuje, że dawanie świadectwa o Bogu ma zaczynać się od osobistego nawrócenia, od codziennej przemiany życia, od pracy nad sobą. Uważał bowiem, że sama zmiana stylu życia, którą dostrzegają w nas inni, jest wyraźnym znakiem działania Jezusa w naszym życiu. A czyny znaczą o wiele więcej, niż słowa! Mamy więc starać się najpierw o nasze własne uświęcenie, a następnie pociągać innych do Jezusa – z miłości do Niego, z pomocą Niepokalanej – nigdy dla naszej własnej chwały...

Maksymilian pisze też o apologetyce, czyli gałęzi teologii zajmującej się obroną i wyjaśnianiem zasad wiary. Uważa, że jest ona bardzo ważna, ale daje przy okazji bardzo istotną wskazówkę – kiedy dyskutujemy z kimś o naszej wierze, nie tyle powinniśmy starać się przekonać go w rozmowie argumentami, ale rozbudzić w nim miłość do Jezusa i Niepokalanej. Tylko serce rozpalone miłością, poruszone przez Ducha Świętego może przyjąć zasady, dowody teologiczne, prawdy wiary. Do nawrócenia, potrzebna jest jednak najpierw łaska Boża.